

## Superszybka podróż dookoła świata

Jako niespełna czteroipółletni fąfel nie raz, nie dwa marzyłem o podróżach. Jednak dopiero podczas wczesnojesiennej aury postanowiłem odbyć podróż dookoła świata. - Nie chcę jednak roztrwonić ostatnich oszczędności – powiedziałem półszeptem. Pomyślałem, że pomimo hulającej hiperinflacji, można to zrealizować za mniej, niż półdarmo. Wojaże rozpocząłem więc przy pierwszej nadarzającej się okazji.

Wypiwszy jednym haustem uprzednio przygotowaną szklankę soku z marakui, w laptopie wcisnąłem magiczny przycisk power. Komputer załączył się w try miga. Wszzechwiedząca wyszukiwarka niecierpliwie czekała na polecenie. Rozpoczęła się podróż nie na żarty.

Najsampierw czatowałem z eks-Afganką, żoną chałturzysty pochodzenia maltańskiego. Przypomniałem sobie podstawowe zasady savoir-vivru (savoir-vivre'u) w sieci, czyli netykiety i o zakazie hejtowania. Zgłodniawszy, zajrzałem na fastfoodowy wideoblog quasi-kulinarny. Czarnoskóry coach, niby-Francuz, przyrządzał słabo barwione muffinki w słodko-kwaśnej polewie z czarnych jeżyn. Na pierwsze danie wolę zupę krem z jarzyn i ciecierzycy, na drugie ciężkostrawne nuggetsy z kurczaka.

Za jednym kliknięciem, ni stąd ni zowąd, przeniosłem się na Bliski Wschód. Zza krzewu zimozielonej laurowiśni zniehacka wychynęła się papużka – zielono-różowa aleksandretta, zasiedlająca lasy i namorzyny. W okamgnieniu nadfrunął samiec. Nie raz, nie dwa widziałem cuda natury.

---

2021 rok

Autor: Dominik Rożek; tekst: szkoły ponadpodstawowe

Organizatorzy:

Lokalna Organizacja Turystyczna „Czym chata bogata”,

Staszowski Ośrodek Kultury

Zadanie zrealizowano przy wsparciu finansowym Województwa Świętokrzyskiego



URZĄD MARSZAŁKOWSKI  
WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO

